

Przybysz, Kazimierz

Prasa konspiracyjna ruchu ludowego w województwie warszawskim w latach okupacji hitlerowskiej

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 16/2, 25-33

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ PRZYBYSZ

PRASA KONSPIRACYJNA RUCHU LUDOWEGO
W WOJEWÓDZTWIE WARSZAWSKIM
W LATACH OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

Prasa konspiracyjna ruchu ludowego wydawana w latach okupacji hitlerowskiej w województwie warszawskim wywierała doniosły wpływ na kształtowanie się patriotycznej i antyokupacyjnej postawy mieszkańców regionu. Łamy gazetek konspiracyjnych stały się nie tylko miejscem popularyzacji założeń ideowo-programowych ruchu ludowego, ale jednocześnie zawierały bogaty serwis informacji bieżących o sytuacji na frontach walki, informowały czytelników o wydarzeniach politycznych w okupowanym kraju i na świecie. Informacje te miały głęboki sens polityczno-społeczny w warunkach niewoli, przeciwdziałały bowiem propagandzie niemieckiej zmierzającej do złamania woli i wiary narodu polskiego w odzyskanie niepodległości.

Działalność prasowa ludowców w województwie warszawskim nie rozwinęła się tak szeroko, jak w innych dawnych województwach centralnych. Wpłynęła na to m.in. bliskość Warszawy, w której wydawano prasę centralną konspiracyjnego ruchu ludowego. Prasa ta w pierwszym okresie okupacji docierała dość sprawnie i regularnie do większości powiatów województwa, przez które przechodziły główne szlaki kolportażu.

Jednak wraz z rozwojem organizacyjnym ruchu ludowego, okazało się, że stosunkowo niewielka liczba egzemplarzy prasy centralnej kolportowanej z Warszawy do poszczególnych powiatów nie zaspokaja zapotrzebowania. Poza tym prasa ta nie spełniała i nie mogła spełniać wszystkich zadań informacyjno-propagandowych. Przeznaczona dla ludowców całego kraju nie uwzględniała w dostateczny sposób specyfiki terenu i jego lokalnych potrzeb.

Nie jest rzeczą przypadku, że prasa terenowa rozwinęła się najlepiej w rejonach położonych na krańcach Mazowsza, najbardziej oddalonych od Warszawy, do których szczególnie trudno było dostarczyć prasę centralną. Z inicjatywą wydawania własnej prasy konspiracyjnej wystąpili

ludowcy z północnego Mazowsza, odcięci granicą okupacyjną od powiatów dystryktu warszawskiego.

Już w drugiej połowie 1940 r. z inicjatywy kierownictwa ruchu ludowego w podokręgu „Wkra” (powiaty woj. warszawskiego wcielonego do Rzeszy) zorganizowano własny punkt prasowy pod kryptonimem „Prakseda”, zlokalizowany w rejonie wsi Ługi—Szreńsk, pow. Sierpc, gdzie 12 X 1940 r. wydano pierwszą gazetkę konspiracyjną, wykonaną na powielaczu, bez tytułu. Na jej treść, o objętości 4 stronice, złożyły się głównie bieżące informacje na temat sytuacji na świecie, uzyskane z nasłuchu radiowego¹.

Do regularnego wydawania prasy przystąpili ludowcy z podokręgu „Wkra” w 1941 r. W maju tego roku ukazał się pierwszy, podwójny numer czasopisma „Przegląd”. Odbity na powielaczu w formie A4 zawierał m. in. *Deklarację społeczno-polityczną ruchu ludowego* oraz przegląd informacji politycznych za okres od 25 kwietnia do 10 maja 1941 r. Objętość pisma wynosiła 6 stron. W myśl zamierzeń wydawców pismo zaplanowane było jako dwutygodnik, ale ukazywało się nieregularnie. Ogółem w 1941 r. wydano dwadzieścia trzy numery „Przeglądu”². W roku następnym powielono ogółem osiemnaście numerów pisma, zmieniając od nr 7 z 13 lutego 1942 r. jego tytuł na „Gdy naród do boju”, co było podyktowane zarówno względami konspiracyjnymi, jak politycznymi: tytuł pisma miał ściślej niż dotychczas określać jego charakter. Lata 1941—1942 stanowią apogeum w rozwoju prasy konspiracyjnej ludowców na północnym Mazowszu.

W latach 1943—1944 na skutek licznych aresztowań wśród czołowego aktywu ruchu ludowego w podokręgu działalność wydawniczo-prasowa znacznie osłabła. W 1943 r. wydano zaledwie jeden numer „Gdy naród do boju” o objętości dwóch stron. Ukazał się z datą 5 października. W roku następnym wydano siedem numerów gazetki: po dwa numery w styczniu, marcu i kwietniu oraz ostatni, numer siódmy, 14 maja. Objętość poszczególnych numerów wynosiła 4 stronice formatu A4. Jedyne numer 6 z 30 kwietnia był nieco obszerniejszy (6 stronice)³.

Ogółem więc w latach 1941—1944 ludowcy z podokręgu „Wkra” wy-

¹ T. Fijałkowski, *Pod kryptonimem Wkra*, Warszawa 1971, s. 67.

² Zachowały się wszystkie numery „Przeglądu” z 1941 r. Znajdują się one w Zakładzie Historii Ruchu Ludowego. Poszczególne numery wydane zostały w następujących miesiącach: nr 1—2 — kwiecień—maj, nr 3 — maj, nr 4 — maj—czerwiec, nr 5—6 — czerwiec—lipiec, nr 7 — brak daty (winieta pisma nieczytelna), nr 8 — sierpień, nr 9—10 — sierpień, nr 10—17 sierpień, nr 11 — 24 sierpień, nr 12 — 31 sierpień, nr 13 — 7 wrzesień, nr 14 — 28 wrzesień, nr 15 — 5 październik, nr 16 — 19 październik, nr 17 — 26 październik, nr 18 — 11 listopad, nr 19 — 16 listopad, nr 20 — brak daty (winieta pisma nieczytelna), nr 21 — 5 grudnia, nr 22 — 12 grudzień oraz nr 23 — 22 grudzień.

³ Zob. Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (dalej AZHRL), sygn. P. 1326.

dali 49 numerów czasopism konspiracyjnych: 29 numerów „Przeglądu” oraz 20 numerów „Gdy naród do boju”. Ogólna objętość wszystkich opublikowanych numerów wynosiła 258 stron formatu A4.

Problematyka omawiana na łamach czasopism była dość zróżnicowana i bogata. Dział najobszerniejszy stanowiły artykuły ideowo-programowe ruchu ludowego. Należy jednak zaznaczyć, że tylko w części z nich ludowcy z podokręgu „Wkra” prezentowali własne koncepcje ideowo-programowe ruchu, będące wyrazem ich postawy politycznej. W większości w dziale zamieszczano przedruki z prasy centralnej SL Roch, głównie z czasopism „Przez walkę do zwycięstwa” oraz „Żywią i bronią”. Sporo miejsca poświęcali redaktorzy analizie sytuacji ekonomicznej, politycznej i militarnej Trzeciej Rzeszy, charakteryzując ją najczęściej w kontekście walki wyzwolenczej. Wreszcie obszerny dział stanowiły aktualne informacje z kraju i ze świata opracowywane na podstawie własnego nasłuchu radiowego. Wzbogacały go przedruki informacji z innych czasopism konspiracyjnych, które docierały na teren północnego Mazowsza.

„Przegląd” i „Gdy naród do boju” skupiły spore grono redaktorów oraz współpracowników. Na ich łamach zamieszczali artykuły m. in. Antoni Załęski „Torf”, Mieczysław Kazimierowicz „Mars” (komendant BCH na północnym Mazowszu) oraz bracia Kazimierz i Tadeusz Kuligowscy. Bezpośrednio za wydawanie pisma odpowiedzialni byli bracia Kuligowscy, Franciszek Midura oraz Stanisław Byber, kierownik Tajnej Organizacji Nauczycielskiej w pow. sierpeckim, zajmujący się prowadzeniem nasłuchu radiowego, na podstawie którego sporządzano komunikaty informacyjne dla prasy.

Nasłuch radiowy pod krytonimem „Radek” prowadzony był najczęściej w zagrodzie Franciszka Błażejczyka we wsi Bieńki w pow. mławskim⁴. Ludowcy zorganizowali również kilka innych punktów nasłuchu. Mieściły się one między innymi w Wieluniu-Pełki, pow. Sierpc, w zagrodzie Chądzyńskich, w Stawiszynie u Kazimierza Grabowskiego oraz w zagrodzie rodziny Fijałkowskich w Kolonii Zdroje w pow. mławskim⁵. W obawie przed dekonspiracją bardzo często zmieniano miejsce powielania gazety. Mieściło się ono początkowo we wsi Ługi, pow. sierpecki, w zagrodzie Karola Pniewskiego, następnie zaś przeniesiono je do zagrody Zygmunta Rybickiego w Szreńsku, pow. mławski. W początkach 1943 r. ponownie przeniesiono powielarnię do Ług, następnie zaś w okresie od grudnia 1943 r. do grudnia roku następnego „Gdy naród do boju” drukowany był w domu Kazimierza Grabowskiego w Stawiszynie⁶.

⁴ Archiwum Wojewódzkiego Komitetu ZSL (dalej AWK ZSL) Warszawa, wniosek odznaczeniowy F. Błażejczyka (brak sygn.).

⁵ AZHRL, relacja K. Kuligowskiego i T. Fijałkowskiego, sygn. R—II—Wkra/22.

⁶ Tamże oraz AWK ZSL Warszawa, wnioski odznaczeniowe Stanisławy Pniewskiej oraz Heleny Rybickiej (brak sygn.).

Nakład pisma był zróżnicowany, wynosił 120—150 egzemplarzy, przy czym należy dodać, że faktycznych odbiorców gazety było o wiele więcej. Jeden egzemplarz był czasami czytany przez kilkanaście osób. Pismo dostarczano najczęściej do powiatów mławskiego i sierpeckiego. Kolportaż odbywał się niezwykle sprawnie, co było głównie zasługą szefa łączności i kolportażu BCh w podokręgu „Wkra” Tadeusza Fijałkowskiego, „Knota”, bezpośrednio odpowiedzialnego za wytyczenie i funkcjonowanie głównych szlaków łączności. Prawie każdy numer przesyłano do Warszawy dla potrzeb Komendy Głównej BCh⁷.

W listopadzie 1941 r. rozpoczęto wydawanie we wsi Miedzna, pow. Węgrów, pisma pod nazwą „Przegląd Wiadomości”. Gazetka ta, początkowo bez tytułu, ukazywała się do pierwszej połowy lipca 1944 r. i była kolportowana w węgrowskim oraz w powiatach sąsiednich, m. in. radzywińskim i sokołowskim. Egzemplarze odbijane były na powielaczu. Informacje uzyskiwano m. in. z nasłuchu radiowego, który prowadził w Miedznie Henryk Dzikowski, kierownik miejscowej szkoły. Obok niego bezpośrednio odpowiedzialnymi za wydawanie pisma byli Henryk Tulwin oraz Ludwik Mikiel⁸. Nie wiemy, ile ogółem ukazało się numerów gazetki; nie znamy również jej nakładu. Udało się jedynie ustalić, że w okresie od stycznia do 7 lipca 1944 r. wydano ogółem 28 numerów. Dodać jednocześnie należy, że do końca marca tegoż roku wydano 13 numerów pisma⁹. Miało ono charakter nieperiodyczny i ukazywało się w miarę uzyskiwanych środków materialnych. Na podstawie dwóch zachowanych numerów trudno szerzej scharakteryzować strukturę wewnętrzną pisma. Wydaje się, że miało ono głównie charakter informacyjny. Jego objętość wynosiła średnio 2—3 strony formatu A4.

W październiku 1942 r. Franciszek Kaszewski z powiatu łowickiego rozpoczął wydawanie pisma konspiracyjnego pod nazwą „Skiba”. Jako jego redaktor prowadził on jednocześnie nasłuch radiowy, na podstawie którego uzyskiwał niezbędne informacje. Pismo to było tygodnikiem i do drugiej połowy września 1944 r. wydano ogółem 97 numerów. Drukowano je początkowo w Pszczonowie, w zagrodzie ludowca Jana Szymańskiego. Po aresztowaniu przez gestapo Jana Szymańskiego i jego syna Józefa, od grudnia 1943 r., punkt wydawniczy został przeniesiony do zagrody żołnierza BCh Jana Kołodziejczyka w Teresinie, natomiast nasłuch radiowy zlokalizowano w mieszkaniu Adama Piechuta. Obok F. Kaszewskiego do „Skiby” pisali m. in.: Stanisław Fabijański, przewodniczący kierownictwa SL Roch na powiat, Jan i Józef Szymański, Ludwik

⁷ AZHRL, relacja K. Kuligowskiego i T. Fijałkowskiego, sygn. R—II—Wkra/22.

⁸ AZHRL, J. Kołodziej, BCh w pow. węgrowskim, sygn. R—II—W/527, s. 4; relacja pisemna E. Sawickiego z 11 II 1971 (w posiadaniu autora).

⁹ Zachowały się jedynie dwa numery pisma: z 9 XI 1942 oraz nr 13 z 31 III 1944. Zob. AZHRL, sygn. P. 1340.

Szkup, Kazimierz Stolarczyk, Józefa Wielemborek-Sierota, Władysław Tataj, Michalina Królowa oraz Stefan Kuczkowski z powiatu skierniewickiego.

Aparat radiowy, za pomocą którego F. Kaszewski prowadził nasłuch, zbudował inż. Henryk Rynkowski ze wsi Kamień koło Głowna. Natomiast maszynę do pisania zakupiono za 2 tys. złotych od Zygmunta Kowalczyka z Jackowic. Początkowo inicjatorzy wydawania pisma mieli kłopoty ze zdobyciem powielacza. Ostatecznie nabył go Jan Szymański w Warszawie. Natomiast zakupu farby i papieru dokonywano w Warszawie, Łowiczu, Skierniewicach i Żyrardowie. „Skiba” przesyłana była do powiatów łowickiego, brzezińskiego, kutnowskiego, łęczyckiego, gostyńskiego i włocławskiego¹⁰.

W drugiej połowie września 1944 r. na skutek licznych aresztowań zaprzestano wydawania „Skiiby”. Natomiast w październiku 1944 r., kiedy na teren powiatu po upadku powstania warszawskiego przestała docierać prasa centralna Rocha, podjęto inicjatywę wydawania pisma o charakterze biuletynu informacyjnego. Redagowali go Marian Frelek i Dyzma Gałaj w zagrodzie rodziny Dzierzków w Szymanowicach. Nie udało się ustalić ilości numerów pisma. Trzy pierwsze nosiły tytuł „Żywią i bronią”. Od numeru 4 (13) z 12 listopada 1944 r. zmieniono tytuł gazetki na „Skibę”. Odbijano ją na powielaczu, w formacie A4 i kolportowano w gminie Bąków¹¹.

Z inicjatywą wydawania własnej prasy wystąpili również ludowcy garwolińscy. W marcu 1943 r., we wsi Ułęż w podobwodzie BCh Ryki, wydano pierwszy numer pisemka konspiracyjnego „Pospołu a sami”, z podtytułem „Wet za wet”. Pisemko to ukazywało się do końca lipca 1944 r. w nakładzie około 50 egzemplarzy i kolportowane było na terenie powiatów: garwolińskiego, łukowskiego i puławskiego. Pismo redagował komitet pod kierownictwem Juliana Olszaka, z którym współpracowali: Jan Bichta, komendant BCh w podobwodzie Ryki, Edward Popiołek, Tadeusz Wojtachnio oraz Kazimierz Wojtaś¹².

Nie udało się ustalić dokładnej ilości powielonych numerów „Pospołu a sami”. Z relacji redaktorów wynika, że gazetka ukazywała się co dwa tygodnie w miarę regularnie. Możemy więc obliczyć, że ogółem wydano około 40 numerów. Na podstawie zachowanych trzech numerów „Pospołu a sami” obliczyłem, że od początku stycznia do końca czerwca 1944 r.

¹⁰ F. Kaszewski, Organizacja i prasa ruchu ludowego w powiecie łowickim w okresie drugiej wojny światowej, s. 27—28 (relacja pisemna w posiadaniu autora).

¹¹ Zob. AZHRL, „Skiba” z 12 XI 1944 r., sygn. 1372.

¹² AZHRL, M. Turek, Bataliony Chłopskie w pow. garwolińskim, sygn. R—II—48, s. 16; tamże, arkusz ewidencji personalnej J. Olszaka z 21 X 1947 (brak sygn.); relacja pisemna J. Bichty z 11 III 1971 (w posiadaniu autora).

zredagowano 16 numerów pisma¹³. Powielane było ono w formacie A4 o objętości średnio 4—6 stron. Pismo to nie różniło się zbyt swą strukturą wewnętrzną od wydawnictw już scharakteryzowanych. Obok artykułów o charakterze ideowo-politycznym, zamieszczanych zwykle na kolumnie czołowej, redaktorzy poświęcali wiele miejsca informacjom bieżącym uzyskiwanym z nasłuchu radiowego oraz przedrukom z innych czasopism konspiracyjnych. Zamieszczano je w stałych działach pisma, które nosiły tytuły: „Przegląd polityczny”, „Z frontów walki” oraz „Z ostatniej chwili”.

Nie mamy zbyt wiele informacji o wydawanym w pow. radzymińskim „Tygodniku Informacyjnym”. Redagowano go i powielano we wsi Czubajowizna, w zagrodzie Jana Rozbickiego, w okresie od stycznia do lipca 1944 r. Materiały uzyskiwano z nasłuchu radiowego, który prowadził J. Rozbicki. Komitet redakcyjny pisma stanowili (obok Rozbickiego) Bartłomiej Biłgorajski, Stanisław Gajowniczek i Franciszek Tłaga¹⁴. Pismo miało głównie charakter informacyjny i przeznaczone było wyłącznie dla działaczy z powiatu.

Interesujące inicjatywy wydawnicze podjął w powiecie rawskim Czesław Michurski — „Rom”, w końcowym okresie okupacji zastępca przewodniczącego kierownictwa powiatowego SL Roch. Już w połowie października 1939 r., po wydostaniu się z okrażeń w bitwie pod Kockiem i przybyciu do wsi Rokitnice—Kolonja Nowa, rozpoczął on wydawanie „Biuletynu”, w którym zamieszczał informacje uzyskane z czasopism włoskich „Giornale d'Italia” oraz „Corriera della Sera”. Pisma te przywoził z Warszawy na teren powiatu ludowiec Edward Gruchała. Informacje uzyskane z czasopism włoskich były odpowiednio komentowane i rozsyłane do poszczególnych gmin. „Biuletyn” przekształcony został następnie w tygodnik pod nazwą „Wieś”. Pisma te nie wychodziły regularnie.

Szerszą działalność wydawniczą podjął Michurski w początku 1944 r. wydając dwutygodnik pod nazwą „RUN — Ruch Uludowienia Narodu”. Do 15 stycznia 1945 r. wydano ogółem 20 numerów „RUN”¹⁵. Pismo wydawane było techniką powielaczową w formacie A4 i w nakładzie 200—400 egzemplarzy. Jedynie cztery pierwsze numery zostały przepisane

¹³ Zachowały się jedynie trzy numery „Pospołu a sami”; nr 6 z 15 III 1944, nr 15 z 15 VI 1944 oraz nr 16 z 30 VI 1944. Zob. CA KC PZPR, sygn. 1371, oraz AZHRL, sygn. P 726.

¹⁴ AZHRL, St. Kielak, Zarys dziejów ruchu ludowego na terenie byłego powiatu radzymińskiego, sygn. 0—144, s. 30; relacja pisemna J. Rozbickiego z 5 II 1971 (w posiadaniu autora).

¹⁵ Zachowały się następujące numery: nr 3 z 20 VIII 1944, nr 4 z 27 VIII 1944, nr 5 (brak daty), nr 10 z 24 IX 1944, nr 11 z 8 X 1944, nr 12 z 22 X 1944, nr 14 z 1 XI 1944, nr 17—18 (brak daty), nr 19 (brak daty) oraz nr 20 z 15 I 1945 (oryginały w posiadaniu C. Michurskiego).

ręcznie. Objętość poszczególnych numerów była różna — od 6 do 24 stron. Początkowo pismo powielane było we wsi Strzałki w zagrodzie Stanisława Kwila, a następnie w Sańborzu. „RUN” kolportowany był na terenie powiatów: rawskiego, opoczyńskiego, brzezińskiego, skierniewickiego i grójeckiego. Kolportażem gazety zajmowały się najczęściej uczennice tajnych kompletów oświatowych prowadzonych przez C. Michurskiego we wsiach Żdzary, Sańbórz, Strzałki i Stolniki (m. in. Eleonora Kwil, Ewa Adamczyk i Stanisława Kramarz). Większość informacji bieżących zamieszczanych w gazecie uzyskiwano z nasłuchu radiowego prowadzonego przez Stanisława Tkacza z Nowego Miasta nad Pilicą. Stałymi współpracownikami Michurskiego w redagowaniu „RUN” byli m. in. Antoni Szymański („Szrama”), Bronisław Poletur („Wład”) oraz Edward Gruchała¹⁶.

„RUN” różnił się nieco swą strukturą wewnętrzną od innych czasopism konspiracyjnych ludowców. Liczba informacji bieżących uzyskiwanych z nasłuchu radiowego była tu bardzo niewielka. Zdecydowanie przeważały artykuły ideologiczno-polityczne. Część z nich stanowiły przedruki z prasy centralnej Rocha, zwłaszcza z „Polski Ludowej”, a więc pisma posiadającego charakter ideologiczno-programowy¹⁷.

Równoległe z „RUN” Michurski wydawał, aczkolwiek rzadko i nieregularnie, trzy inne pisemka konspiracyjne: „Uludowienie Polski”, „Lud — Naród” oraz „Wies”. Pierwsze z nich przepisywane było ręcznie, drugie — na maszynie, trzecie zaś — odbijane techniką powielaczową. Pisma te ukazywały się w okresie sierpień—październik 1944 r.¹⁸ Ze względu na niewielkie nakłady ich zasięg oddziaływania i kolportażu był bardzo niski.

Prasę konspiracyjną wydawali również ludowcy grójeccy. W końcu 1942 r. rozpoczęli oni wydawanie czasopisma „Kłosa”. Do wybuchu powstania warszawskiego gazeta ta ukazywała się jako miesięcznik, następnie zaś jako dwutygodnik. Razem wydano około 14 numerów w nakładzie 200—500 egzemplarzy¹⁹. Redaktorem „Kłosów” był Stanisław Bonarek („Skurski”), z którym współpracowali m.in. Stefan Szewczyk, Stefan Pachocki, Antoni Dębski, komendant BCH w powiecie, Janina Chruścielowska, Anna Wielgus oraz Stanisław Mirecki, który wykonywał matry-

¹⁶ Zyciorys C. Michurskiego z 7 VIII 1967 (w posiadaniu autora); C. Michurski, *Geneza „Ruchu Uludowienia Narodu”*, s. 5—6 (relacja pisemna w posiadaniu autora).

¹⁷ Zob. B. Gółka, *Prasa konspiracyjna „Rocha” 1939—1945*, Warszawa 1960, s. 137.

¹⁸ Zachowały się: nr 1 „Uludowienia Polski” z 10 VIII 1944, nr 3 i 4 „Ludu — Narodu” z 3 i 10 IX 1944 oraz nr 2 „Wsi” z 15 X 1944 (w posiadaniu C. Michurskiego).

¹⁹ AZHRL, PSL, Załącznik nr 2 do protokołu z Walnego Zjazdu Kół PSL, odbytego w Grójcu w dniu 7 X 1945 r. Sprawozdanie kasowe, sygn. II/PSL—16 Al., k. 7.

ce. Wiadomości polityczne uzyskiwano z radia umieszczonego w zagrodzie Władysława Skorupskiego w Małej Wsi. „Kłosy” powielane były w domu Franciszka Katany we wsi Grudzkowola, gm. Belsk, oraz w mieszkaniu Henryka Raka w Grójcu przy ul. Mszczonowskiej. Poza powiatem grójeckim pismo kolportowano w powiecie błońskim, warszawskim oraz częściowo rawskim. Przewożeniem pisma do pow. Rawa Mazowiecka, głównie gmin Góra, Regnów i Biała Rawska, zajmował się Władysław Berent²⁰. Ponieważ nie zachował się żaden numer „Kłosów”, nie potrafimy nic powiedzieć o zawartości pisma.

Po wybuchu powstania warszawskiego, gdy przestała docierać do powiatu skierniewickiego prasa centralna ludowców, powołano w Godzianowie komitet redakcyjny dla wydawania własnego organu prasowego pod nazwą „Na własnym zagonie”. W skład komitetu weszli: Jan Jagiełło, Stefan Kuczkowski z Lipiec, Feliks Starzec z Woli Drzewieckiej, Józef Mozga z Godzianowa, Kazimierz Szczepański z Lipiec oraz Szymon Zbudniewek z Lnisna — komendant BCh w powiecie. Pierwszy numer gazetki wydano około 20 VIII 1944 r. Miała ona charakter tygodnika. Ogółem wydano około 18 numerów „Na własnym zagonie” w objętości 2—4 stronice każdy. Nakład pisma wynosił około 100 egzemplarzy. Odbijano je na powielaczu wypożyczonym ze Spółdzielni Nauczycielskiej w Skierniewicach. Pracownicy spółdzielni dostarczyli również klisz białkowych, papieru oraz farby. Pisanie matryc odbywało się na maszynie Spółdzielni Spożywców w mieszkaniu Janiny Świderek w Godzianowie. Natomiast czynności związane z powielaniem pisma wykonywano na terenie magazynu godzianowskiej Spółdzielni Spożywców, w którym przechowywana była również broń dla żołnierzy BCh. Pismo dostarczano także do powiatów Rawa Mazowiecka oraz Łowicz²¹.

Tak więc ludowcy mazowieccy wydali ogółem w latach okupacji 15 tytułów gazetek konspiracyjnych. Dziewięć z nich miało charakter szerszy i kolportowano je w kilku powiatach. Pozostałe pisma o charakterze wyłącznie lokalnym wychodziły krótko i tym samym nie odegrały większej roli w życiu konspiracyjnym regionu. Cechą wspólną większości czasopism była podobna technika ich powstawania oraz struktura wewnętrzna. W tym ostatnim przypadku dostrzegamy wyraźną tendencję wzorowania się na prasie centralnej ruchu ludowego. Konspiracyjne gazety ludowców mazowieckich rozprowadzono na terenie dziewiętnastu

²⁰ AZHRL, PSL, Załącznik nr 1 do protokołu z Walnego Zjazdu delegatów kół PSL odbytego w Grójcu w dniu 7 X 1945 r.; sprawozdanie z działalności w okresie okupacji niemieckiej, sygn. II/PSL—16 A 1, k. 6; relacje pisemne S. Perzyny z 8 III 1971 oraz S. Maciejaka z 21 IV 1971 (w posiadaniu autora).

²¹ W. Gruziel, Powiat skierniewicki w latach okupacji, s. 81 (relacja pisemna w posiadaniu autora); AZHRL, J. Jagiełło, Wspomnienia z terenu Godzianowa, pow. Skierniewice, sygn. R—II—Skier./37, s. 9.

powiatów, w tym także na terenach zakordonowych oraz w województwie lubelskim.

Nakłady poszczególnych czasopism były różne, w zależności od lokalnych redaktorów i wydawców. Możemy przyjąć, że średni nakład pism wynosił około 150 egzemplarzy. Był więc znacznie mniejszy od nakładu prasy AK wydawanej przez poszczególne komendy obwodów na Mazowszu. Dla orientacji warto dodać, że nakłady prasy AK wynosiły: „Apel” (Garwolin) — 500 egz., „Dzwon Polski” (Grójec) — 600, „Placówka nr 2” (Błonie) — 800, „Na posterunku” (Skierniewice) — 400, „Zwycięzimy” (Sochaczew) — 500 oraz „Komunikat” (Siedlce) — 500 egz.²² Dodać jednak należy, iż redaktorzy gazetek ruchu ludowego nie otrzymywali, w przeciwieństwie do redaktorów AK, specjalnych funduszy od swoich władz zwierzchnich na cele wydawnicze. Prasa ta mogła ukazywać się jedynie dzięki ofiarności czytelników zasilających swoimi składkami fundusz prasowy.

Prasa ludowców Mazowska odegrała w latach okupacji istotną rolę w konspiracyjnej działalności mieszkańców regionu, zwłaszcza chłopów. Przede wszystkim umacniała wśród nich wiarę w rychłe zwycięstwo nad niemieckim okupantem, pomagała im w przetrwaniu tragicznego okresu niewoli hitlerowskiej.

²² CA KC PZPR, Delegatura Rządu RP. Wykaz prasy konspiracyjnej, sygn. 202/III/80; zob. także AJH PAN, A. Skroczyński, Zarys historii Obszaru Warszawskiego ZWZ (AK), sygn. A 178/62, s. 78.